

# Morawski, Zbigniew

---

"Zaplecze gospodarcze konwentu o. o. franciszkanów w Inowrocławiu od połowy XIII w. do połowy XIV w.", praca zbiorowa pod red. Aleksandry Cofty-Broniewskiej, Poznań 1979 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 71/4, 861-862

---

1980

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Zgromadzone w tomie materiały nie były dotychczas publikowane. Poza czterema tekstami ruskimi (dwa z nich wydrukowano w alfabecie ruskim) pozostałe pisane są po łacinie i po polsku. Teksty polskie i ruskie przetłumaczono na rumuński, wszystkie zaś zaopatrzone w rumuńskie rejestry. Odczytane są poprawnie: na kilkanaście przejranych liczb błędów okazała się minimalna i raczej winę za nie ponosi korekta, którą i tak należy uznać za poprawną. Przyjęto zasadę niemodernizowania pisowni co chyba poważnie utrudni historykowi rumuńskiemu kontrolę wierności tłumaczenia. Czasem (np. s. 32, 80, 232) tekst polski jest niejasny, jednak nie sprawił tłumaczowi kłopotów. Wydawca pominął określenie form kancelaryjnych drukowanych materiałów, nie datował też kopii. W kilku przynajmniej przypadkach (np. s. 45, 46, 56, 58 itd.) nie zgadzają się sygnatury i numery stron powołane przez wydawcę, a dotyczące drukowanych w tomie materiałów. W jednym interwencja wydawcy w tłumaczenie idzie moim zdaniem zbyt daleko: popełniono anachronizm tłumacząc staropolskie Wołochy i Wołoszczyzna jako Mołdawia. Nazwa Mołdawia funkcjonowała i wówczas, znacznie jednak rzadziej. W indeksie co prawda *Valachia* odsyła czytelnika *sub Moldova*.

Może to wydawnictwo przyczyni się do ożywienia w naszym kraju studiów nad stosunkami Rzeczypospolitej z Wołoszczyzną i Multanami, zaniedbanych zwłaszcza dla okresu po Obertynie.

R. K.

*Zaplecze gospodarcze konwentu o. o. franciszkanów w Inowrocławiu od połowy XIII w. do połowy XIV w.*, praca zbiorowa pod redakcją Aleksandry Cofty-Broniewskiej, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 1979, s. 187.

Roboty ziemne, podjęte w rejonie kościoła o. o. franciszkanów i Teatru Miejskiego w Inowrocławiu, na posesji zwanej tradycyjnie „ogrodem klasztornym” doprowadziły do odsłonięcia średniowiecznych śladów działalności gospodarczej, które objęto ratowniczymi badaniami archeologicznymi. Stanowisko to zostało zidentyfikowane jako ważna (centralna?) część zaplecza gospodarczego konwentu franciszkanów, z zabudową i z odpadkami. Znajdowały się tu kolejno licha stodoła i szereg jam, z tego niektóre być może zasobowe; następnie potężny zespół drewnianych budynków o lekkiej konstrukcji — stodoł i dwie solidniejsze piwniczki. W trzeciej, najmłodszej fazie na omawianym stanowisku powstała jedynie prymitywna budowla o przeznaczeniu magazynowym.

Te przemiany zabudowy wiążą autorzy z kolejami zamożności i znaczenia konwentu: faza I to okres prowizorycznego zagospodarowania zaraz po instalacji konwentu (około końca pierwszej połowy XIII w.). Faza II — lata osiemdziesiąte XIII w.: ówczesne budowle zostały zrujnowane, częściowo spalone, być może w latach 1331 — 1332 (najścia Krzyżaków). Ta faza stanowi okres największej zasobności inowrocławskich franciszkanów, zaś faza III, kojarzona tu z w. XV wiązana jest z obniżeniem się poziomu życia w klasztorze i pozostawiła po sobie niewiele śladów.

Jeśli idzie o interpretację znalezisk, to możliwa jest także inna wizja gospodarki konwentu i przeznaczenia budowli, niż proponowana przez autorów książki. Trzeba pamiętać, że konwent utrzymywał się z jałmużny i to mogło być przyczyną wybudowania w pierwszej fazie (tzn. archeologicznie drugiej) szeregu budowli magazynowych. Wygląda to tak, jakby konwent przyjmował dary rzadziej i w większym wymiarze (jak wynika z zaobserwowanej orzwagi konsumpcyjnej wołowego, łatwiejszego do zakonserwowania niż wieprzowina). W XV w. (faza III) w związku z postępem w zakresie osadnictwa i gospodarki form jałmużny mogły ulec zmianie (częściej i w mniejszych ilościach), co doprowadziło do zanik dużej bazy magazynowej a nawet porzucenia własnej działalności gospodarczej, o ile konwent ją prowadził. Spadku poziomu życia w konwencie nie musiało to oznaczać, owszem, mogła nawet nastąpić poprawa.

Tego typu hipoteza da się zweryfikować w oparciu o dalsze badania terenowe i źródłowe na tym i podobnych stanowiskach.

Z. M.

Jadwiga Krzyżaniakowa, *Kancelaria królewska Władysława Jagielly. Studium z dziejów kultury politycznej Polski w XV w. część II: Urzędnicy*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 1979, s. 201.

Książka zawiera biogramy urzędników kancelarii królewskiej. Zalicza się do nich obok kanclerzy i podkanclerzy wszystkich, którzy używali tytułów protonotariusza lub notariusza bądź tych, do których odnoszą się formuły czynności kancelaryjnych (*scriptum, formatum*). Pominięto osoby bez wątplenia ściśle współpracujące z kancelarią (doradców prawnych, dyplomatów), natomiast uwzględniono wielokrotnych relatorów kancelarii, którzy znani są skądinąd jako piastujący stanowiska nie dające podstaw do występowania w formule relacyjnej (dwa wypadki). Biogramy zestawiono chronologicznie, dzieląc je według osób, zajmujących kierownicze stanowiska w kancelarii, na cztery grupy: Zakliki (1386—1403), Mikołaja Trąby (1403—1412), Wojciecha Jastrzębca (1412—1423) i Jana Szafrąca (1423—1433).

Podany w ten sposób zbiór 81 biogramów stanowi kapitalny materiał do dalszych badań: może być pomocą przy rozstrzygnięciu kwestii, związanych z poszczególnymi wydarzeniami politycznymi, przede wszystkim jednak stwarza podstawę do bardziej ogólnych wniosków na temat struktury władzy w czasach pierwszych Jagiellonów. J. Krzyżaniakowa zebrała informacje o takiej kategorii ludzi, która bywała pomijana — z braku danych — w większości dotychczasowych refleksji na temat wpływu instytucji i elit na politykę, fluktuacji elit, podziałów politycznych, jednym słowem w istotny sposób uzupełnia warsztat badacza socjologii władzy w późnośredniowiecznej Polsce. Biogramy zawierają podstawowe dane genealogiczne, prosopografię, oraz fakty z działalności kancelaryjnej i publicznej urzędników, z uwzględnieniem ich dalszych karier. Szkoda, że w zasadzie pomija się informacje o ich sytuacji majątkowej. W niektórych przypadkach można się było o nie pokusić zważywszy na rozmiary przeprowadzonej przez autorkę kwerendy źródłowej. Zresztą ustalenie czegoś pewniejszego o całym szeregu pracowników kancelarii nastręcza poważne trudności, o czym szerzej mówi się we wstępie do biogramów; tamże próbka charakterystyki środowiska urzędniczego (przydałoby się tu kilka tabel z rozkładem podstawowych cech socjologicznych grup urzędników w czasie). Cennym dodatkiem jest zbiór „danych do intinerariów” kierowników kancelarii, ustalonych w oparciu o dokumenty królewskie.

Z. M.

Jaroslav Vaniš, *Hospodaření královského města Loun v druhé polovině 15 století, Ústav československých a světových dějin ČSAV, Praha 1979, s. 239.*

Monografia J. Vaniša poświęcona jest stosunkom gospodarczo-finansowym miast Louny w latach 1450—1464. Podstawę źródłową pracy stanowi przede wszystkim rękopiśmienny zabytek „Liber rationum regalium civitatis Lunae” będący, jak podkreśla autor, kombinacją księgi podatkowej, czynszowej, gruntowej i rachunkowej. Źródło to zawiera informacje o wszystkich dochodach i wydatkach miasta.

Dochody miejskie dzieli autor na zwyczajne (z cel, myta, przemiału zboża, jarmarków, kramów, warsztatów rzemieślniczych, łaźni, czynszów chłopskich) oraz nadzwyczajne, uzyskane z prowadzonej przez samą gminę miejską działalności gospodarczej (rolnictwo, hodowla, gospodarka rybacka, przetwórstwo produktów rolno-hodowlanych). Autor podkreśla, że dla